

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 71.

Kraków, piątek 26 marca 1943

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękoписы będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658

Pod „auspicjami” ambasadora Majskiego.

Moskwa miesza się do wewnętrznej polityki angielskiej.

Artykuł „News Chronicle” powodem skandalu. — Zmiana rządu angielskiego ma wzmocnić zaufanie Stalina w wierność Anglii.

Berno, 25 marca. W artykule dziennikarza angielskiego A. J. Cummingsa, opublikowanym w „News Chronicle”, autor zapowiada, iż można spodziewać się, że rząd brytyjski po zwycięskiej wojnie, o ile nie jeszcze wcześniej, dokona radykalnych zmian w swoim składzie, a to w tym celu, aby usunąć zastrzeżenia moskiewskich przyjaciół Londynu i wzmocnić zaufanie Stalina w wierność Anglii.

Cummings oświadcza w dalszym ciągu, że uregulowanie problemów europejskich da się uzyskać tylko przy pełnym porozumieniu między Anglią i Związkiem Sowieckim, które musi być wolne od wszelkich cieni. Już przemówienia lorda Beaverbrooka, jak pisze Cummings, wykazały Związkowi Sowieckim, jak silna jest decyzja narodu brytyjskiego współdziałania ze Związkiem sowieckim.

W kołach politycznych Londynu panuje oburzenie i rozczarowanie z powodu artykułu Cummingsa, ogłoszonego na łamach „News Chronicle”, przyczem zaznacza się, że artykuł ten powstał niewątpliwie „pod auspicjami” ambasady sowieckiej w Londynie, wykorzystującej z wielką zručnością dla swoich celów osobiste i partyjno-polityczne antagonizmy polityki angielskiej. Oświadcza się tam dalej, że ambasador Majski i stojący poza nim rząd sowiecki, miesza się przez tego rodzaju artykuły do wewnętrznej polityki angielskiej, przyczem stawia się zarzut, że znamiennym objawem obecnej chwili jest możliwość ukazania się wogóle tego rodzaju artykułu; dotychczas bowiem nie było jeszcze w historii Anglii takiego wypadku, aby zmiany w rządzie brytyjskim wysuwane były z powołaniem się na życzenia i interesy zagranicy.

Odpowiedź USA na żądania polskiego rządu emigracyjnego.

Sztokholm, 25 marca. Jak się „Svenska Dagbladet” dowiaduje, w amerykańskich sferach politycznych wywołały sensację wywody amerykańskiego historyka i b. profesora uniwersytetu Harvard, Usher Gresna, ponieważ wywody te traktowane są jako potwierdzenie oficjalnej polityki USA do angielskiej polityki w sprawach Europy wschodniej.

W pogadance, wygłoszonej przed mikrofonem radiowym Usher Greene rozprawił się z żadaniami, wysuniętymi przez polski rząd emigracyjny w Londynie, przyczem miał on oświadczyć, jakoby Stany Zjednoczone nie były w możności popierania tych żądań, okazujących się jako wybitnie niedemokratyczne. Popieranie tego rodzaju żądań należałoby określić jako politykę, pozbawioną wszelkiego realizmu, a która mogłaby źle usposobić Związek Radziecki.

Komunikat w sprawie żądań polskiej emigracji.

Lizbona, 25 marca. W oficjalnym biuletynie informacyjnym, wydawanym przez sowieckiego ambasadora w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej Litwinowa znalazł się komunikat w sprawie żądań polskiej emigracji w odniesieniu do Rosji sowieckiej.

Litwinow wskazał na okoliczność, jako

Zaginięcie norweskiej łodzi podwodnej w służbie angielskiej.

Sztokholm, 25 marca. Jak podają z Londynu, norweska łódź podwodna, która pod nazwą „Uresa” była na służbie Anglii, nie powróciła do swej bazy wypadowej. Jednostka ta odbywała rejs patrolowy.

by większość Polaków, przebywających w Stanach Zjednoczonych i Anglii, miała się sprzeciwiać w całym tego słowa znaczeniu demokratycznej formie państwowej. Ża-

dania obozu emigracyjnego, grupującego się około osoby Sikorskiego, mają wyraz wybitnie imperjalistyczny i z tego powodu nie nadają się do dyskusji.

Pro i contra anglo-bolszewickiego komitetu związków zawodowych.

Sztokholm, 25 marca. Przywódca amerykańskiej organizacji związków zawodowych OTO, Philipp Murray, który w ub. poniedziałek zetknął się z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Edenem, na konferencji prasowej miał się wyrazić, jakoby OTO były skłonne wejść w skład anglo-bolszewickiego komitetu związków zawodowych.

Inna amerykańska organizacja związków zawodowych, mianowicie AFL, będąca członkiem międzynarodowej organizacji związków zawodowych, sprzeciwiła się przystąpieniu do wspomnianego komitetu.

Konferencje aliantów w Stanach Zjednoczonych.

Genewa, 25 marca. Roosevelt zapowiedział na ostatniej konferencji prasowej cały szereg konferencji pomiędzy aliantami nad kwestjami gospodarczymi i finansowe-

mi, które mają się odbyć równocześnie na terenie Stanów Zjednoczonych.

Konferencje te nie będą się jednak wszystkie odbywały w Waszyngtonie, lecz w różnych miastach, nawet mniejszych.

Posłowie USA w państwach południowo-amerykańskich ambasadorami.

Sztokholm, 25 marca. Biuro Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu: Roosevelt mianował w ubiegły wtorek posłów w 7-miu państwach południowej Ameryki ambasadorami.

Poselstwa w Costarice, Guatemalji, Hondurasie, Nicaraguji, San Salvadorze oraz w republice San Domingo i Haiti zostały podniesione do rangi ambasad. Zarządzenie to ma na celu podkreślenie polityki dobrego sąsiedztwa.

Wzrastająca zależność gospodarcza Ameryki Południowej od USA.

Vigo, 25 marca. Wynurzenia przewodniczącego amerykańskiej Izby handlowej Johnstona, który niedawno powrócił z Południowej Ameryki do Waszyngtonu, na temat dalszego rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a republikami południowo-amerykańskimi wywarły tam wielkie wrażenie.

Stwierdzono tam mianowicie ze zdumieniem, że im silniej gospodarka Stanów Zjednoczonych penetruje do Ameryki Południowej, tem wyraźniej zaznacza się w Waszyngtonie tendencja w kierunku niebrania pod uwagę konieczności, czy nawet wrażliwości czynników południowo-amerykańskich.

Podczas kiedy jeszcze przed rokiem Johnson przyobiecował Południowej Ameryce wszelką możliwą pomoc i najdalej idące ustępstwa, celem wyrównania strat z powodu utraty rynków europejskich, to obecnie oświadczył on chłodno, że Stany Zjednoczone nie są w stanie w obecnej chwili uczynić wiele dla Ameryki Południowej, ponieważ wszelkie tego rodzaju projekty muszą zejść na drugi plan wobec konieczności wojennych.

W poszczególnych państwach południowo-amerykańskich stwierdza się obecnie, że wprawdzie pewne warstwy ludności do- brze zarabiają na wojnie, jednak całości kształt życia gospodarczego popada w coraz groźniejszą niebezpieczeństwo. Amerykański kapitał wleka się tam w coraz większej mierze, zadłużenie państw wzrasta z miesiąca na miesiąc, a równoległe z tem zadłużeniem także zależność od Wallstreet. W związku z tą sytuacją interesującym jest stwierdzenie, zanotowane w tych dniach przez amerykański organ fachowy „The Banker”, że w ostatnim półroczu posta-

wiono do dyspozycji państw południowo-amerykańskich kredyty w wysokości 743 milionów dolarów.

Wybory w Kolumbji.

Madryt, 25 marca. Jak donosi z Bogoty agencja EFE, stwierdzić już można zwycięstwo partji liberalnej, będącej obecnie przy sterze rządów mimo, iż wynik wyborów z ostatniej niedzieli nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

Liberali reprezentowani będą przypuszczalnie 60 głosami, podczas gdy konserwatyści otrzymali około 50 głosów. Po raz pierwszy w dziejach Kolumbji wybrano również komunistycznego posła Gilberto Biewa, stojącego na czele partji komunistycznej.

Udział w wyborach był bardzo słaby, przyczem zauważono wielką skłonność do powstrzymywania się od oddania głosów. W czasie incydentów wyborczych zabito dwie osoby, przyczem 23 zostały ranne.

4-dniowa walka obronna na południowy zachód od Wiazmy.

Bolszewicy stracili 278 czołgów i około 10 tysięcy poległych.

Berlin, 25 marca. W rejonie na południowy zachód od Wiazmy, bolszewicy od dnia 18 marca atakowali uporczywie nowe pozycje niemieckie. 12 sowieckich dywizyj strzelców i 9 brygad pancernych, wspartych przez liczne baterje i eskadry samolotów bojowych, usiłowały w ciągu 4-dniowych zażartych ataków przełamać główną linję niemiecką bez względu na straty.

Szturmujące masy bolszewickie załamały

Jak doszło do zatopienia 100.000 brt.

Sprytne manewry łodzi podwodnych.

Berlin, 25 marca. Kilka niemieckich łodzi podwodnych zaatakowało na środku Atlantyku konwoj Stanów Zjednoczonych, którego wyładowane po burzy transportowce przeznaczone były dla frontu północno-afrykańskiego. W chwili wysledzenia konwoju, morze było gładkie, jak lustro. W takie dni nawet pasmo piany, ciągnące się za wysunięciem na powierzchnię peryskopem, jest widoczne ze znacznej odległości. — W tych warunkach przeciwnik na czas może zauważyć każde zbliżenie się do konwoju, wobec czego łodzie podwodne, utrzymujące czucie z konwojem, musiały operować niezwykle ostrożnie. Mimo to już w ciągu drugiej nocy udało się zatopić pierwsze statki. Wobec tego resztki konwoju usiłowały uciec przed pościgiem, dokonując ostrego zakreśtu ku północy. Zatonęły one na północ od Azorów dalekie półkole, tracąc przytem czas i materiały pędne. Znaczące siły ubezpieczające starają się odpedzić niemieckie łodzie podwodne, te jednak nie dały za wygraną i kontynuowały atak. Również skierowane się ku północy nie na wiele przydało się przeciwnikowi. Czwar-tego dnia nieliczne łodzie podwodne, utrzymujące czucie z konwojem, zdołały znużyć obronę aljanków. Od tego czasu nastąpił atak za atakiem aż do rejonu położonego tuż pod Gibraltarem. W drodze do północno-afrykańskich miejsc przeznaczenia zaatakowano ponownie na morzu Śródziemnym transport posiłków aljanków. Na odcinku tym transport pływac w pobliżu wybrzeży znajdował się pod bardzo silną ochroną lotnictwa, współdziałającego z kontrtorpedowcami i korwetami. Mimo to niemieckie łodzie podwodne w śmiałych atakach docierały aż w pobliże lądu, uzyskując dalsze sukcesy.

Złeczny bilans tych operacji po 7-dniowym trwaniu wyraża się cyfrą 15 statków o łącznej pojemności 73.000 brt. W ten sposób przeszło 100.000 ton bardzo cennego materiału wojennego nie dotarło do afrykańskiego terenu boju. Zatapiając te materiały, łodzie podwodne przyczyniły się do odciążenia wojsk niemiecko-włoskich, które właśnie w obecnej chwili stawiają opór silnym atakom na terenie Tunisu.

Wielkie szkody wyrządziła powódź w Hiszpanji.

Madryt, 25 marca. Wskutek przerwania grobli w okolicy Escorial-Kescorial na terenie prowincji madryckiej olbrzymie masy wody wtargnęły do wsi Escorial oraz okolicznych miejscowości, powodując olbrzymie szkody zarówno w budynkach, jak i polach uprawnych, tudzież w winnicach.

Od czasów klęski w Pearl Harbour zatopiono 700 statków amerykańskich.

Lizbona, 25 marca. Według nieurzędowego obliczenia północno-amerykańskiego biura informacyjnego „Associated Press”, od czasów klęski pod Pearl Harbour na wodach w pobliżu wybrzeży północno-amerykańskich zatopiono przeszło 700 statków amerykańskich. Biuro informacyjne do swych celów posługiwało się jedynie urzędowymi danymi.

W piśmie, skierowanym przez pewnego armatora angielskiego pod adresem „Daily Telegraph” podkreślono, że skutkiem pierwszej wojny światowej, ilość brytyjskich statków handlowych obniżyła się z 2.700 na 1.500. „W obecnej, o wiele groźniejszej wojnie, straty nasze przedstawiają się daleko poważniej” — kończy swoje wywody autor.

